

Sygn. akt V KK 261/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie z wniosku **J. K. i W. K.**
w przedmiocie zadośćuczynienia
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 25 listopada 2021 r.,
kasacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawców
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W z dnia 14 września 2020 r., sygn. akt III Ko [...],

postanowił:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć wnioskodawców J. K. i W. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 14 września 2020 r., sygn. akt III Ko (...), na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z 1991 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. K. i W. K. kwoty po 40.636,72 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, oddalając dalej idące żądanie wnioskodawców.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawców, podnosząc w niej zarzuty w zakresie zasądzenia ustawowych odsetek od dnia uprawomocnienia się

orzeczenia do dnia zapłaty oraz zarzut dowolnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie przyznanego odszkodowania i zadośćuczynienia od dnia 18 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, utrzymując w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie.

Z kasacjami w imieniu wnioskodawców, zawartych w jednym piśmie procesowym, wystąpił ich pełnomocnik. Zaskarżył on wyrok Sądu odwoławczego w części, w jakiej utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego co do zadośćuczynienia. Pełnomocnik sformułował następujące zarzuty:

1. rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegającego na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i braku zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy okoliczności sprawy, skala maltretowania, jakiego doświadczył mąż i ojciec wnioskodawców M. K. w trakcie uwięzienia od dnia 8 sierpnia do 5 grudnia, a także po zwolnieniu z izolacji, nie uzasadniają twierdzenia Sądu odwoławczego, iż Sąd I instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, w sytuacji gdy skarżący prawidłowo wykazali, iż rozumowanie Sądu I instancji odnośnie nieprawidłowej oceny ww. zakresu represji było błędne;

2. rażącego naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegającego na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy dalszej kwoty zadośćuczynienia, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez Sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżących wyższej kwoty zadośćuczynienia;

3. rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 ustawy lutowej, polegającego na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelujących, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o wysokości zadośćuczynienia okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do: wyjątkowo uciążliwych warunków, w jakich M. K. odbywał izolację, okoliczności pozbawienia wolności, obiektywnie długiego okresu izolacji (119 dni), oraz poczucia rażącej niesprawiedliwości, jakiej doznał na skutek represji za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na te kasacje, prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje są oczywiście bezzasadne, co skutkowało ich oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zapoznanie się z zarzutami kasacji oraz ich uzasadnieniem wskazuje, że skargi te sprowadzają się w istocie do zakwestionowania wysokości przyznanego wnioskodawcom zadośćuczynienia, którą skarżący postrzegają jako zbyt niską. Rzecz jednak w tym, że takie podejście nie mogło skutkować uwzględnieniem kasacji, skoro chodzi tu o nadzwyczajny środek zaskarżenia, w którym podnosić można jedynie zarzuty rażącego naruszenia prawa, do jakich doszło w postępowaniu odwoławczym. Kwestia dotycząca ustalenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest zaś objęta sferą swobodnego uznania sędziowskiego. Nie chodzi tu więc o zarzut dotyczący obrazy prawa. W niniejszej sprawie wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia stanowiła przy tym wartość odczuwalną dla wnioskodawców. W ocenie Sądu Najwyższego nie była to suma li tylko symboliczna.

Zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny, miały przy tym na uwadze okoliczność, że okres internowania obejmował 119 dni oraz to, iż M. K. był przetrzymywany w trudnych warunkach i źle zniósł stosowane wobec niego represje, co odbiło się na jego zdrowiu. Odwoływanie się zatem w kasacji do tych okoliczności nie może spowodować zakładanego przez pełnomocnika efektu, skoro zostały one już uwzględnione przez orzekające Sądy a przyznana suma została uznana w realiach sprawy za odpowiednią. Odmienna ocena w tej płaszczyźnie wnioskodawców nie może być wystarczająca dla uwzględnienia kasacji. Nie może przekonywać wreszcie wskazywanie w końcowym fragmencie uzasadnienia kasacji, że M. K. poddany był wielu szykanom, był dręczony i prześladowany. Wszak Sąd Okręgowy takich ustaleń bynajmniej nie poczynił.

Konkludując, skoro nie potwierdziły się zarzuty kasacji, wniesione skargi należało oddalić jako oczywiście bezzasadne.

Z tych wszystkich względów, orzeczono, jak w postanowieniu.